

30 marca 2010



„Jajeczko” w Chacie Boguckiej

Na stole tylko postne potrawy, wokół wielkanocne stroiki pełne symboli zmartwychwstania i nadchodzącej wiosny. Pisanki na śnieżnobiałych koronkach, puchate kurczątka na wyspach rzeżuchy, baranki z ciasta lukrem zdobione, bibułkowe kwiaty, wielkanocne palmy... Do tego zapach wyjętego prosto z pieca cebulorza. Dzisiaj o godz. 17.00 w Chacie Boguckiej przypomniane będą najpiękniejsze tradycje i obyczaje Świąt Wielkanocnych.

Wielkanoc to najstarsze i najważniejsze święto chrześcijańskie upamiętniające zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Z obchodami Świąt Wielkanocnych związanych jest wiele zwyczajów ludowych, z których część wywodzi się ze starosłowiańskiego święta Jarego: śniadanie wielkanocne, pisanki, święcone, śmigus-dyngus, dziady śmigustne, Siuda Baba, wieszanie Judasza, palma wielkanocna.

„Te święte dni, które niebawem nadejdą rezerwujemy dla najbliższych, ale we wtorek Wielkiego Tygodnia spotkamy się w naszej Chacie by poczuć zapachy i smaki zbliżającej się Wielkiej Nocy.” - mówi Ewa Preisner - animatorka i autorka wielu projektów realizowanych w „Chacie Boguckiej” - „W przedświątecznej krzątaninie pragniemy spotkać się z przyjaciółmi, sąsiadami i dobroczyńcami pomagającymi nam w trudach codzienności. To znakomity czas, by przysiąc na chwilkę, przełamać się jajkiem, pożyczyć sobie zdrowia i pomyślności oraz nawzajem sobie podziękować.” - dodaje pani Ewa.

Jak wyglądać będzie boguckie „jajeczko”? Zgodnie z tradycją. Na stole znajdą się tylko postne potrawy, wokół wielkanocne stroiki pełne symboli zmartwychwstania i nadchodzącej wiosny. Będą pisanki na śnieżnobiałych koronkach, puchate kurczątka na wyspach rzeżuchy, baranki z ciasta lukrem zdobione, bibułkowe kwiaty, wielkanocne palmy. Podane będą jaja po polsku i po bogucku - przyszykowane na kilka co najmniej sposobów. Wpłyną na stół cieplutkie, wyjęte prosto z pieca cebulorze. Nie braknie też dobrego śledzika i sałatek.